Cena zł 10.— Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

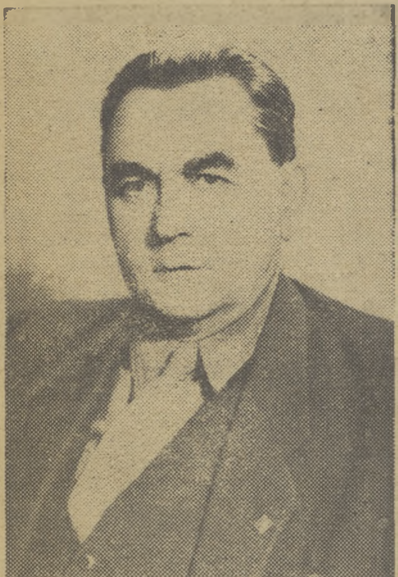
PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

Rok 3 LIPIEC—SIERPIEŃ 1948 r. Nr 7-8 (22—23

Adam Kuryłowicz
Sekretarz Generalny KCZZ

WASZE OBOWIĄZKI



Pracownicy instytucji państwowych stoją w przededniu swojego Kongresu Ogólnokrajowego. Związek Wasz jest częścią składową ogólnego jednolitego ruchu zawodowego. Ta łączność w jednolitym ruchu zawodowym jest naszą dumą i zwycięstwem świata pracy, — które zostało osiągnięte przez wyeliminowanie wpływu czynnika reakcyjno-kapitalistycznego na kształtowanie życia politycznego naszego Państwa.

Świadomość tego faktu, ofiarna i konsekwetna walka, jaką klasa pracująca prowadziła i prowadzi nadal dla ugruntowania zdobyczy tego zwycięstwa, jest naszym obowiązkiem i celem codziennej naszej pracy.

Robotnik czy pracownik umysłowy, spełniający swe obowiązki samodzielnie czy zespołowo na każdym posterunku swej pracy, musi o tym pamiętać. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, jak wiele jeszcze musimy pracować i dać z siebie, by móc odrobić wszystko to, co w przeszłości naszej dzięki błędnej, fałszywej polityce zostało popełnione. Ale równocześnie musimy baczyć, byśmy w codziennej naszej pracy unikali błędów, które mogłyby w czymkolwiek wypaczyć czy osłabić nasz wysiłek, w osiągnięciu tego celu.

W ustroju demokratyczno - ludowym naszego Państwa każdy obywatel ma określoną dokładnie funkcję, w wykonaniu której przyczynia się do szybszego odbudowania zniszczeń wojennych, zdobywania naszej niezależności gospodarczej, osiągnięcia dobrobytu mas pracujących, a tym samym dobrobytu całego Narodu. Gwarancją, że naszym wspólnym wysiłkiem osiągniemy to wszystko, co zamierzamy, jest nasz ustrój demokratyczno - ludowy, jest nasz Rząd, który reprezentuje i realizuje te same cele.

WY, URZĘDNICY I PRACOWNICY PAŃSTWOWI, KTÓRZY JESTEŚCIE NAJBLIŻSZYMI WSPÓŁPRACOWNIKAMI NASZEGO RZĄDU — PRZYJMUJECIE NAJWIĘKSZY UDZIAŁ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ W WYKONYWANIU PRAC ZWIĄZANYCH Z REALIZACJĄ TYCH CELÓW.

((dokończenie str. 2).

W TYM ZROZUMIENIU WASZEJ PRACY MUSICIE JASNO PRECYZOWAĆ WASZE OBOWIĄZKI, JAKO ORGANIZACJI ZAWODOWEJ I CZŁONKÓW, PRZYNALEŻNYCH DO TEJ ORGANIZACJI. Musicie baczyć, by cały wysiłek Waszej organizacji był zwrócony w kierunku uświadomienia Waszych członków co do znaczenia aparatu państwowego, jaki oni tworzą wspólnie z Rządem, po drugie — co do obowiązków, jakie na siebie przyjmują w wykonywaniu funkcji na każdym stanowisku służbowym. Gorliwe, sumienne, pełne zapału i zrozumienia wykonywanie i wcielanie w życie wszystkich zarządzeń i rozporządzeń naszego Rządu jest obowiązkiem każdego obywatela, A TYM BARDZIEJ DOTYCZY TO WAS — KTÓRZY POWOŁANI JESTEŚCIE W APARACIE PAŃSTWOWYM DO PRZESTRZEGANIA I KONTROLOWANIA WYKONANIA TYCH ROZPORZĄDZEŃ. OD WAS ZATEM W DUŻEJ MIERZE ZALEŻY, CZY WSPÓLNY NASZ WYSIŁEK LEPIEJ I WCZEŚNIEJ W OKREŚLONYCH PRZEZ NAS CELACH ZOSTANIE OSIĄGNIĘTY.

UWAGA CAŁEJ KLASY PRACUJĄCEJ POLSKI, ZORGANIZOWANEJ W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH, SKIEROWANA JEST W WASZĄ STRONĘ. Świadoma swych celów umie oceniać wartości — rozróżniać co jest dla niej dobrem, a co złem na drodze walki i pracy, która prowadzi Ją do zwycięstwa.

Wypowiadamy się przeciw polityce Watykanu

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych wyraża swoje oburzenie z powodu stanowiska, jakie zajął papież Pius XII w liście skierowanym do biskupów niemieckich, kwestionującego nasze prawo do Ziem Odzyskanych z granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Zdumienie i oburzenie ogarnia cały Naród Polski, że Papież, który w okresie potwornej okupacji milczał uparcie o zbrodniach, jakie Niemcy popełniali w Polsce, w chwili obecnej bierze w obronę i udziela swego moralnego poparcia narodowi, który wydał z siebie największych ludobójców narodów chrześcijańskich, jakich kiedykolwiek znała historia ludzkości.

„Protestujemy zdecydowanie przeciwko papieskim próbom podbudowy rewizjonistycznych dążeń Niemiec — mówi rezolucja.

Protestujemy przeciwko stanowisku, jakie w liście pasterskim do rodziców i młodzieży zajęli przedstawiciele kleru polskiego, który idąc za przykładem Watykanu, starają się przeszkodzić i zahamować wielkie dzieło utrwalenia ustroju demokratycznego w Polsce Ludowej i odbudowy kraju — podjęte z entuzjazmem i niespotykaną dotychczas ofiarnością przez polskiego chłopa, robotnika i inteligenta pracującego."

Uchwały VII Plenum Zarządu Głównego

WNIOSEK Nr 1.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r. wyrażając swoją radość z dokonywującego się zjednoczenia robotniczych partii klasy pracującej, postanawia przekazać na F. B. Domu Partyjnego zł 250.000 z własnych funduszów, wzywając wszystkie Okręgi i Koła Związku do deklarowania sum na powyższy cel.

WNIOSEK Nr 2.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r. po rozważeniu przedłożonego projektu statutu poleca Komisji Statutowej przepracować ostateczne brzmienie statutu z wniesionymi na Plenum poprawkami.

WNIOSEK Nr 3.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r., stojąc na stanowisku powszechności zdobyczy świata pracy, poleca Prezydium wystąpić do Naczelnych Władz Państwowych o umieszczenie w budżecie Państwa na rok 1949 odpowiednich sum w wysokości 7% funduszu płac na cele socjalne pracowników państwowych.

WNIOSEK Nr 4.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r. postanawia przejąć gospodarstwa rolne, będące w użytkowaniu Kół pod centralną administracją Zarządu Głównego i jednocześnie upoważnia Prezydium do zawarcia umów dzierżawnych z Min. Rolnictwa i R. R. na majątki rolne, wytypowane na konferencji w dniu 7.II 1948 r.

WNIOSEK Nr 5.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r., uznając za słuszne motywy odwołania terminu Walnego Zjazdu Delegatów, postanawia zwołać II Walny Zjazd Delegatów Z.Z.P.P. na dzień 31.VIII, 1 i 2.IX 1948 r. do Wrocławia.

WNIOSEK Nr 6

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r. zatwierdza przedłożony preliminarz budżetowy na 1948 rok.

WNIOSEK Nr 7.

Plenum Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Państwowych R. P. z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych na posiedzeniu odbytym w dniu 4.VI 1948 r. upoważnia Prezydium do zredagowania rezolucji w sprawie listów papieża i biskupów polskich i spowodować władze państwowe do wszczęcia akcji, zmierzającej do ukrócenia działalności, szkodliwej dla interesów Państwa i Narodu Polskiego.

Bolesław Gebert
Sekretarz KCZZ.

MIEJSCE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W RUCHU ZAWODOWYM



Formy organizacyjne ruchu zawodowego pracowników państwowych do 1939 r. opierały się na separatyźmie między pracownikiem fizycznym, a umysłowym.

Separatyzm ten podsycany był przez ówczesne czynniki polityczne, zdające sobie sprawę, że jest on powodem słabości związków zawodowych. Wszelkie odruchy ideowe, zmierzające do jednolitości ruchu zawodowego, między innymi znana deklaracja ruchu zawodowego pracowników umysłowych z 10.IX.1936 r. określane było, jako wystąpienie antypaństwowe.

Reakcyjno-faszystowskie rządy w jednolitym ruchu zawodowym widziały swego wroga. Rozbity na liczne związki i stowarzyszenia ruch zawodowy pracowników państwowych, nie mając swej stałej centrali, był całkowicie bezsilny.

Działające Stowarzyszenia Urzędników Państwowych (S. U. P.) kierowane były przez dygnitarzy ministerialnych, realizujących sanacyjną politykę.

Wszelkie decyzje dotyczące pracowników państwowych, natury ekonomicznej czy ustawodawstwa pracowniczego, zapadały bez współdziału S. U .P.

Stosowano wówczas metodę zaskakiwania, w przeciwieństwie do stosowanej dziś zasady „nic o nas bez nas".

Dziś, w oparciu o jednolity ruch zawodowy, związki zawodowe pracowników państwowych wpływają bezpośrednio na:

a) kształtowanie się polityki płac poprzez współudział w podkomitecie płac przy komitecie ekonomicznym Rady Ministrów,
b) nowelizację ustawodawstwa pracowniczego, otrzymując do opinii projekty dekretów, jak również biorąc udział w odpowiednich komisjach ministerialnych, decydujących o brzmieniu tych dekretów.

W najnowszych projektach, nowelizujących pragmatykę urzędniczą, projektowane jest określenie i utrwalenie prawnej pozycji Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w stosunku do administracji państwowej.

Realizowana stopniowo akcja wyrównawcza płac pracowników państwowych, w połączeniu z walką ze spekulacją i o kontrolę cen, przy zachowaniu znacznie mniejszych rozpiętości między najwyższą, a najniższą kategorią płac w porównaniu do stanu z przed 1939 r. prowadzi niewątpliwie do podwyższenia, zwiększonej już w znacznym stopniu w okresie od 1944 do 1947 r., stopy życiowej urzędników państwowych.

Administracja państwowa w Polsce Ludowej jest jednym z ramion naszego ustroju społecznego. Od jej sprawnego działania zależy w znacznym stopniu wzmożenie tempa odbudowy, poprzez realizację planów gospodarczych. Współczesny pracownik państwowy winien nie tylko sumiennie, rzeczowo i sprawnie wykonywać obowiązki służbowe, ale również współuczestniczyć w usuwaniu niedomagań i w ulepszaniu funkcjonowania machiny państwowej — wypływa to bowiem z nowego stosunku pracownika do państwa, opartego na zasadach współgospodarzenia.

Rola administracji publicznej w realizacji planu 3-letniego i współzawodnictwie pracy jest niesłychanie doniosła.

Formy tego współzawodnictwa winny być oczywiście odmienne niż w przemyśle.

Główną uwagę w tej akcji zwrócić należy na walkę z biurokracją. Przysłowiowa „moc urzędowa" spraw, skazanych na odleżenie, musi być bezwzględnie zwalczana.

Sprawne działanie aparatu administracji państwowej, aparatu nie skostniałego, lecz o cechach żywych, opartego na pracownikach uświadomionych ideowo, jest warunkiem pełnej realizacji planów gospodarczych państwa, a co za tym idzie — szybkiej odbudowy kraju i podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

W walce o postęp, dobrobyt, czynną odbudowę i pokój stanął w szeregach odrodzonego ruchu zawodowego również polski urzędnik państwowy, świadomy swych celów.

Podniesienie uświadomienia ideowego aktywu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, da pełną gwarancję, że ogół pracowników państwowych wykonywać będzie coraz sprawniej zadania nań nakładane, krocząc w pierwszej linii żołnierzy frontu gospodarczego.

Zręby tego zapoczątkował odrodzony Związek Zawodowy Pracowników Państwowych już w Lublinie w r. 1944, opierając się na aktywie, mającym zdecydowane marksistowskie oblicze ideowe.

Po tej linii będzie kroczył Wasz Związek wraz z całym jednolitym ruchem zawodowym Polski Ludowej, obejmującym wszystkich pracowników w interesie i dla dobra całego narodu.

Stefan Bancerz

VII. Plenum Zarządu Głównego Z. Z. P. P.

W dniu 4 czerwca 1948 r. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego naszego Związku. Brali w nim udział również przewodniczący i sekretarze Zarządów Okręgowych. Trwało ono wprawdzie jeden dzień tylko, ale tematyka obrad była bardzo bogata.

Omówiono więc w pierwszym rzędzie działalność Zarządu Głównego za czas od ostatniego posiedzenia tj. od grudnia 1947 r. do pierwszych dni czerwca 1948 r. Sprawozdanie z tej działalności złożyli Koledzy: Przewodniczący — Stefan Bancerz, Sekretarz Generalny — Tadeusz Kołaczkowski i Skarbnik E. Turski. Naświetlili oni całokształt przejawów życia związkowego, a więc dorobek w pracy organizacyjnej, ideowo-wychowawczej, kulturalno-oświatowej, sportowej i innych. W krytycznej analizie uwypuklono braki i niedociągnięcia w pracach zarówno Zarządu Głównego, jak i innych komórek związkowych.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali niemal wszyscy obecni. W dyskusji tej padło szereg cennych uwag ze strony naszego aktywu terenowego na temat niedociągnięć w sprawach organizacyjnych Zarządów Okręgowych i Kół. Dyskusja uzupełniła w ten sposób sprawozdania członków Prezydium, dając przez to pełniejszy i wierniejszy obraz życia Z.Z.P.P., zwłaszcza jego ogniw terenowych.

Głównym tematem zainteresowania plenum nie były poruszane wyżej kwestie tzn. analiza krytyczna osiągnięć za czas od VI do VII posiedzenia Zarządu Głównego. Niemal cała uwaga poświęcona została sprawom bardziej ogólnym i zasadniczym. Omawiane przez nas w tej chwili posiedzenie było ostatnim posiedzeniem obecnego Zarządu Głównego. Bowiem w dniach 31.VIII. 1, i 2 IX br. we Wrocławiu odbędzie się Walny Zjazd Delegatów. Przed Zjazdem tym odbędą się tylko posiedzenia Prezydium dla załatwienia bieżących, ważnych może, ale nie zasadniczych dla Związku spraw. VII plenum zmuszone było zająć się tymi wszystkimi problemami, które znajdą się na porządku dziennym Zjazdu wrocławskiego, aby w ten sposób Zjazd ten przygotować i przybyć nań z jednolitym i zdecydowanym stanowiskiem. Plenum musiało podjąć uchwałę o przesunięciu terminu Zjazdu. Uchwała taka zapadła.

Zjazdową problematykę VII plenum można by podzielić na dwie kategorie: bytową i organizacyjną.

Przez pojęcie bytowe rozumieć należy całokształt czynników, określających sytuację materialną pracownika państwowego. Zmieszczą się tu zatem takie kwestie, jak wysokość uposażenia, wysokość emerytury, kasy samopomocy itp., jak i przepisy, normujące stosunek służbowy urzędnika państwowego. Zagadnienia bytowe zajmą niewątpliwie poczesne miejsce w obradach Zjazdu. Były one przedmiotem szczególnej i stałej troski Prezydium. Zajmowało się nim każde posiedzenie plenarne Zarządu Głównego.

Nie zostały one jednak rozwiązane w sposób zadawalający. Będzie się nimi musiał zająć Walny Zjazd.

Uposażenie pracowników państwowych, a szczególnie członków naszego Związku jest niedostateczne. Wprawdzie od ostatniego Zjazdu Delegatów tj. od 1 lutego 1946 r. do chwili obecnej obserwujemy znaczną poprawę na tym odcinku. Przejawiła się ona we wzroście realnych płac. Jest ona niestety niezadawalniająca. Niedostateczność płac odczuwają wszystkie kategorie urzędników, najdotkliwiej jednak grupy najmniej zarabiających.

Drugą bolączką w dziedzinie płac są dysproporcje. Rozumiemy doskonale, że wśród płac w Polsce, a nawet w samym aparacie urzędniczym, musi być pewne zróżniczkowanie. Są bowiem zajęcia, które z uwagi na wymagane kwalifikacje do ich spełniania, lub na znaczenie dla gospodarki narodowej, powinny być lepiej honorowane. Z tego powodu dysproporcje nie rażą nikogo. Rozgoryczenie i uczucie pokrzywdzenia wywołuje natomiast niczym nieusprawiedliwiona rozpiętość wynagrodzeń nawet wśród pracowników jednego i tego samego urzędu. O wysokości wynagrodzenia rozstrzyga nie rodzaj spełnianej czynności lub posiadane wyszkolenie, lecz

przypadkowa często okoliczność pobierania uposażenia z budżetu tego czy innego Ministerstwa.

Zwracaliśmy już uwagę, że niskie płace oraz dysproporcje w zarobkach mają dla aparatu administracyjnego ujemne następstwa. Niskie płace zmuszają naszych kolegów do szukania dodatkowych zarobków w godzinach pozabiurowych. Prowadzi to do nadmiernego obciążenia, a w konsekwencji do spadku wydajności pracy. Zrozumiałą jest bowiem rzeczą, że urzędnik zatrudniony 10 i więcej godzin na dobę, z tego znaczną część nie w urzędzie, nie pracuje już tak wydajnie jak ten, który pracuje 7 godzin dziennie. Drugie ujemne zjawisko — to płynność aparatu państwowego. Lepiej wykwalifikowane i bardziej energiczne jednostki szukają sobie pracy tam, gdzie płace są wyższe. Prowadzi to do wyjałowienia urzędów z najlepszych sił. Urzędy stają się często przedszkolem, do którego przychodzi element surowy, aby je następnie opuścić z chwilą nabrania pewnej rutyny i doświadczenia w pracy biurowej. Odbija się to oczywiście na jakości i sprawności pracy urzędów państwowych. Taki stan w gospodarce planowej Polski Ludowej nie powinien być dalej tolerowany.

Omawiane niedociągnięcia dadzą się usunąć przez podwyższenie zarobków, przy czym podwyżka ta winna objąć w pierwszym rzędzie najniżej uposażonych. Zdajemy sobie sprawę, że przed naszym państwem stoi ogrom zadań do wykonania, oraz że wśród nich istnieje pewna hierarchia. Sądzimy jednak, że stan naszej gospodarki narodowej pozwoli wkrótce na uregulowanie problemu płac urzędniczych.

Wiele również czasu ostatniego plenum zajęła kwestia emerytur. Aczkolwiek, formalnie rzecz biorąc, emeryci nie należą do naszego Związku, to jednak waga tego zagadnienia musi interesować każdego związkowca. Nie jest ono łatwe do rozwiązania z uwagi na wielką rzeszę emerytów oraz następstwa, wojną spowodowane. W wyniku tych następstw emerytury stanowią poważne bardzo obciążenia dla Skarbu Państwa. Dotychczasowe świadczenia skarbu musiałyby być znacznie zwiększone dla podniesienia wysokości dotychczasowych stawek emerytalnych.

Na porządku dziennym VII plenum znalazła się również sprawa zmiany ustawy o państwowej służbie cywilnej. Odpowiedni projekt noweli został już opracowany i przedyskutowany z zainteresowanymi Ministerstwami i Związkami Zawodowymi, między innymi i z naszym Związkiem. Stanowi on duży krok naprzód w porównaniu ze stanem dotychczas obowiązującym. Ukazanie się tej noweli w Dzienniku Ustaw powitane będzie przez urzędników z dużym zadowoleniem. Ukazanie się jej nie wprowadzi jeszcze pożądanej przez urzędników stabilizacji stosunku służbowego. U wielkiej masy członków ten stosunek ma charakter prowizoryczny, oparty na umowie o płacę. Stabilizację utrudnia owa płynność, o której wspominałem, a która powoduje, że w szeregach urzędniczych jest wiele elementu nieprzygotowanego należycie do pracy zawodowej. Zachodzi potrzeba intensywnego i gruntownego szkolenia personelu. W szkolenie to wkładają niektóre Ministerstwa — jak np. Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej wiele wysiłku. Postulatem naszym, który wysunie bezwątpienia Zjazd wrocławski, jest przyśpieszenie szkolenia i stabilizacji wyszkolonego już materiału.

Uregulowania domaga się również kwestia zaliczenia do wysługi lat pracy w okresie okupacji. Nie ma żadnych usprawiedliwiających przyczyn, dla których pewne rodzaje tej pracy, jak np. udział w walkach z najeźdźcą faszystowskim nie miałby być zaliczony. Te same względy, które istniały przy unormowaniu tego zagadnienia u nauczycielstwa, istnieją i na naszym terenie. Nie można również nie zaliczyć zawodowej pracy przedwojennej tym wszystkim kolegom, którzy do służby państwowej zgłosili się dopiero za czasów Polski Ludowej. Stanowią oni najcenniejszy ideologicznie element, który zgłosił się do szeregów urzędniczych w najtrudniejszych chwilach dla naszej państwowości i do dnia dzisiejszego najofiarniej pracuje.

Sprawy organizacyjne w najogólniejszym tego słowa znaczeniu zajmowały niemało czasu VII-go plenum.

Największe zainteresowanie wzbudziła sprawa najbardziej zasadniczą dla życia związkowego to znaczy — zmiana naszej konstytucji — statutu związkowego.

Doświadczenie nabyte w okresie 2½ letnim wykazało szereg braków tego statutu. W czasie dyskusji nad projektem zmian padło wiele cennych uwag. Zostały one przekazane Komisji Statutowej. Komisja ta przygotuje projekt zmian na Walny Zjazd, który zajmie wobec nich odpowiednie stanowisko. Należy przypuszczać, że wysunięte zostaną w ten sposób te niedomagania statutu, które musiały być, jeśli się zważy, że powstał on w chwili powołania do życia naszego Związku, a więc w momencie, w którym nie mieliśmy jeszcze żadnego doświadczenia na polu pracy związkowej.

Na ostatnim swym posiedzeniu plenum Zarządu Głównego dokonało zatem krytycznego przeglądu 2½-letniego dorobku na wszystkich niemal odcinkach oraz podniosło te zagadnienia, które winny być postawione do roztrzygnięcia przez najwyższą instancję związkową, jaką jest Walny Zjazd Delegatów. Czy i w jaki sposób problemy te zostaną rozstrzygnięte — pokaże niedaleka przyszłość.

„Oszczędzając, odbudujemy kraj własnymi siłami"

Jerzy Gallus

UPOSAŻENIA W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

W numerze 7—8 Robotniczego Przeglądu Gospodarczego ukazał się artykuł Jerzego Gallusa pod tym samym tytułem, który z uwagi na ważność zagadnienia, w całości przedrukowujemy.

Regulacja płac pracowników państwowych i samorządowych wszystkich działów winna być oparta o jeden ogólny plan polityki uposażeniowej, który może być realizowany w miarę możliwości finansowych państwa. Dla uświadomienia sobie przesłanek przyszłej stabilizacyjnej siatki płac celowe będzie zanalizowanie dotychczasowego rozwoju uposażeń w poszczególnych dykasteriach służby publicznej.

W końcu 1945 roku uposażenie pracowników administracji państwowej, (zasadnicze wraz z dodatkami wojennymi), na skutek przeprowadzonych podwyżek w okresie od 1944 r. (Lublin) wynosiło: w najniższej grupie uposażenia XII = 600 zł, zaś w najwyższej I-ej grupie 3.900 zł miesięcznie.

Do tego podstawowego uposażenia dochodziły dodatki: rodzinny (100 zł), stołeczny (315 — 1.150 zł), zachodni lub morski (50% uposażenia zasadniczego), stołówkowy (600 — 800 zł), służbowy i funkcyjny (105 — 3.600 zł).

W związku z działalnością Mieszanej Komisji Płac od 1.IX.1946 r. ustalono zasadniczo płace pracowników administracji państwowej od 2.000—9.000 zł miesięcznie. Był to poważny krok naprzód na drodze regulacji płac.

W ciągu roku 1946, 1947 do 1.IV.48 r. przeprowadzono kilka podwyżek różnego typu. W rezultacie w dniu 1.IV.1948 r. uposażenia te przedstawiają się następująco: zasadnicze z dodatkiem żywnościowym w I i II instancji — w XII grupie upos. — 4.255 zł, zaś w IV grupie 11.400 zł, w III instancji — w XII grupie upos. — 7.330 zł, zaś w IV grupie — 15.400 zł mies. Dodatki zostały również podwyższone do kwot:

funkcyjny i służbowy	od 300 — 4.600
stołeczny	„ 320 — 1.150
zachodni i morski	„ 700 — 2.000
stołówkowy	„ 600 — 800

rodziny — w wysokości powszechnie obowiązującej, ustalonej dekretem o ubezpieczeniu rodzinnym.

Przeciętna płaca gotówkowa miesięczna pracowników administracji pańtwowej wynosiła:

w październiku	1945 r.	— 1.010 zł
„	1946 „	— 3.296 „
„	1947 r.	— 8.287 „

Płace pracowników administracji skarbowej do VI.1945 r. kształtowały się analogicznie, jak pracowników ogólnej administracji państwowej. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 29.V.1945 r. wprowadzone zostały premie dla skarbowców w wysokości 30% od wpływów podatkowych, korygowane następnie innymi uchwałami.

Mieszana Komisja Płac wypowiedziała się jednak przeciw stosowaniu systemu premiowego o charakterze powszechnym w administracji państwowej, jak również i skarbowej. Premie skarbowców zostały zmienione uchwałą Rady Ministrów z dnia 12.IX.1946 r. na dodatki wyrównawcze i okresowe nagrody. Automatyzm wzrostu uposażeń skarbowców został zahamowany i uposażenia ustabilizowały się na stałym poziomie.

Najniższe uposażenie w administracji skarbowej na dzień 1.IV.1948 r. wynosiło: w XII grupie upos. 5.375 zł, najwyższe zaś, uwzględniając górną granicę płac 25.000 zł miesięcznie. Przeciętna miesięczna płaca gotówkowa w administracji skarbowej w 1947 r. sięgała kwoty 10.435 zł łącznie z nagrodami.

Zasadnicze płace nauczycieli, wraz z dodatkiem wojennym, nauczycielskim i za stołówkę, w końcu 1945 r. kształtowały się następująco: najniższa, w XI grupie upos. 1.355 zł, najwyższa w V grupie upos. 2.090 zł miesięcznie.

Do tego uposażenia dochodziły jeszcze inne dodatki jak: rodzinny (100 zł), lokalny (stołeczny 315 — 640 zł), zachodni lub morski (50% upos. zasadn.), za godziny nadliczbowe (60 zł 1 godz. tygodn. w stos. mies.).

W okresie od 1945 r. do 1.IV.1948 r. poprzez kilka podwyżek płac nauczycieli (zasadnicze łącznie z dodatkiem nauczycielskim, żywnościowym i stołówka) doszły do: 6.675 zł w XI grupie uposażenia i 7.750 zł mies. w V grupie uposażenia. Do tych kwot dolicza się: za godziny nadliczbowe (od 200 — 480) zł za 1 godz. tygodniowo w stosunku miesięcznym), dodatek lokalny (stołeczny 320 — 650), zachodni lub morski (300 — 1.500), rodzinny — powszechnie obowiązujący, za czynności dodatkowe (180 — 2.000 zł).

Przeciętna miesięczna płaca gotówkowa nauczycieli wynosiła w XI.1947 r. — 6.784 zł. W porównaniu ze średnimi płacami z tego okresu w innych resortach administracji państwowej wynika, że płace nauczycieli są niskie i powinny być wyższe.

Państwowi pracownicy nauki w/g stanu na dzień 1.IV.1948 r. otrzymują uposażenia zasadnicze od 8.000 (VIII grupa) do 30.000 (I grupa) + dodatek za wysługę lat do 15% zasadniczego uposażenia + dodatek lokalny: stołeczny (350 — 750), zachodni (750—1.700), funkcyjny (3.000 — 10.000), służbowy (2.000 — 6.000) + za wykonywanie zajęć ubocznych (w %%% od uposażenia zasadniczego).

Sędziowie i prokuratorzy objęci są specjalną ustawą uposażeniową. W roku 1945 uposażenia zasadnicze wraz z dodatkiem wojennym wynosiły w najniższej grupie sędziowskiej IV — 1.525 zł, w najwyższej (I-ej) — 2.450 zł mies.

Według stanu na 1.IV.1948 r. uposażenia sędziów i prokuratorów przedstawiają się następująco: zasadnicze od 3.500 zł (IV grupie) do 7.000 zł (w I-ej grupie). Do tych uposażeń dolicza się dodatek funkcyjny (od 800 — 3.600), lokalny: stołeczny (650 — 950), zachodni (1.400 — 2.550), wyrównawczy (10.000—19.400), dodatek rodzinny powszechnie obowiązujący i żywnościowy. Uposażenie zasadnicze wraz z dodatkiem wyrównawczym — najniższe wynosi 13.500, najwyższe zaś 30.000 zł.

Urzędnicy sądowi i prokuratorscy oraz woźni otrzymują uposażenia na ogólnych zasadach, przewidzianych dla funkcjonariuszy państwowych. Najwyższą grupą dla urzędników sądowych, osiągalną praktycznie, jest grupa VI-ta. Uposażenia woźnych i urzędników sądowych wahają się w granicach od XII do VI grupy ogólnie obowiązującej fukcjonariuszy państwowych. W resorcie tym wprowadzono od 1.X. 1947 r. odrębne dodatki służbowe od 1.500 — 2.500 zł dla sekretarzy sądowych, st. rejestratorów i woźnych.

Uposażenie pracowników P. K. P. zasadnicze z dodatkiem gospodarczym wynosiły w końcu 1945 r. w XII grupie upos. — 1.000 zł w I grupie upos. — 3.000 zł, zaś zasadnicze według stanu na 1.IV.1948 r.: w XII grupie upos. — 2.000 zł w I grupie upos. — 8.000 zł bez dodatku wyrównawczego — wahające się od 900 — 2.750 zł mies.

Pracownicy P.K.P. otrzymują uposażenie zasadnicze i dodatki różnego typu. Wzrost tych dodatków od r. 1945 przedstawia się następująco:

	rok	suma zł	mies.
lokalny	1945	720	315
	1948	2.000	320
funkcyjny	1945	1.000	100
	1948	5.000	500
służbowy	1945	180	119
	1948	1.500	300
diety	1945	50 dziennie	
	1948	500	450
ryczałty	1945	220	110
	1948	9.200	2.100
za służbę nocną	1945	10 zł za noc	
	1948	50 „ „ „	

Wzrosły również dodatki dla drużyn parowozowych i konduktorskich.

Wszyscy pracownicy PKP pobierają dodatkowe wynagrodzenie za pracę poza ustalonymi godzinami pracy. Stosowany system premiowania na PKP niewątpliwie odegrał pozytywną rolę, wymagał on jednak przebudowy. Premie, wypłacane dotychczas od dnia 1.IX.1946 r., wprowadzały ograniczenia funduszu premiowego, w zależności od rodzaju służby od 25—65⁰/₀ uposażenia zasadniczego; w indywidualnych przypadkach pracownik mógł osiągnąć 150⁰/₀ uposażenia zasadniczego. Dokonana od 1.V.1948 r. przebudowa systemu premiowanego na PKP polega na tym, że płace oparto na normach i akordach, dostosowując system płac do potrzeb współzawodnictwa. Przeciętna miesięczna płaca gotówkowa na PKP kształtowała się następująco:

Listopad	1945 r.	— 1708.—
„	1946 r.	— 3708.—
„	1947 r.	— 5720.—

Pracownicy pocztowi otrzymali z dn. 1.X.1945 r. analogiczne stawki uposażeń zasadniczych wraz z dodatkiem gospodarczym, jak pracownicy PKP (w XII grupie upos. — 1000 zł, w I-ej grupie — 3.000 zł mies.). W okresie od 1945 r. do 1.IV.1948 r. dokonywane podwyżki dały poziom płac zasadniczych: — w XII grupie upos. — 2.000 zł, w I grupie upos. — 8.000 zł. Wprowadzono również premie dla wszystkich pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych, stanowiące 30⁰/₀ zasadniczych wynagrodzeń + 5⁰/₀ premii indywidualnej oraz 60⁰/₀ premii dla służby warsztatowej. Do tych płac dochodzą dodatki:

wyrównawczy	od	1.150	— 3.500	zł
stołówkowy	„	600	— 800	„
funkcyjny	„	500	— 5.000	„
kasowy	„	300	— 900	„
za specjalność	„	450	— 1.500	„
lokalny — stołeczny	„	320	— 750	„
zachodni lub morski	„	700	— 2.000	„
żywnościowy	„	650	— 975	„

i rodzinny powszechnie obowiązujący.

Zwiększeniu również uległy dodatki za służbę nocną, za pracę w ambulansach i rozdzielniach. Przeciętna miesięczna płaca gotówkowa pocztowców w XI.1947 r. wynosiła 7.466 zł.

*

W administracji lasów państwowych, po zabiegach podwyżkowych na przestrzeni od 1944 r. (Lublin) do 1.IV.1948 r., płace przedstawiają się następująco: uposażenie zasadnicze kształtuje się od 2.000 zł (w XII grupie upos.) do 8.000 zł (w I grupie upos.). Do tego dolicza się dodatki: służbowe (od 500 — 5.000 zł), na utrzymanie koni — (od 4.000 — 8.000 zł), lokalny — jak u pocztowców i kolejarzy, żywnościowy — (650—975 zł), stołówkowy — (600 — 800 zł), rodzinny — powszechny. Prócz tego uruchomiono fundusz premiowy w wysokości 40⁰/₀ funduszu płac.

*

Pracownicy służby zdrowia uchwałą Podkomitetu Płac z dnia 20.VI.1947 r. wydzieleni zostali ze służby państwowej i samorzadowej, jako samodzielna grupa, która ze względu na charakter pracy, winna posiadać odrębne, jednolite płace. Decyzja ta, w związku z projektem utworzenia społecznej służby zdrowia, jest zupełnie uzasadniona.

Ministerstwo Zdrowia od 1.I.1948 r. wprowadziło w życie tabelę płac dla personelu gospodarczego i administracyjnego, zaś w II połowie 1947 r. dla personelu fachowego. Unormowanie tego problemu na gruncie niezależnego systemu płac pracowników służby zdrowia wymaga załatwienia ustawowego poprzez wydanie specjalnego dekretu. Uposażenie zasadnicze personelu gospodarczego ustalone zostało od 5.300—10.400 zł mies., wprowadzono również dodatki:

terenowy (900 — 1.400), funkcyjny (1.000 — 4.000), za wysługę lat (5⁰/₀ — 25⁰/₀), specjalny (20⁰/₀ — 60%), rodzinny — powszechnie obowiązujący.

Personel administracyjny, zatrudniony na terenie zakładów lecznictwa zamkniętego i otwartego, oraz w szkolnictwie służby zdrowia, otrzymał dodatek wyrównawczy od 700 — 2.000 zł mies., doliczony do płac w/g stanu na 31.XII 1947 r.

*

Zagadnienie regulacji płac w administracji samorządowej można podzielić na dwa zasadnicze etapy. Pierwszy, to okres od chwili odzyskania niepodległości do dnia 1.IX.1946 r., to znaczy unormowania zasad wynagrodzeń przez b. Mieszaną Komisję Płac, drugi — to okres kształtowania się płac na zasadach ustalonych przez wymienioną komisję poprzez Podkomitet Płac przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

W pierwszym okresie obraz płac samorządowców przedstawiał wielką mozaikę, w zależności od terenowych warunków. Maksymalna płaca pracownika administracyjnego wynosiła 4.000 zł, minimum 500 zł miesięcznie. Średnia płaca gotówkowa w/g ankiety Mieszanej Komisji Płac w VI.1946 r. wynosiła 1.800 zł.

W wyniku prac Mieszanej Komisji Płac po 1.IX. 1946 r. płace w samorządzie uległy zmianie. Pracownicy administracji samorządowej pod względem uposażeń i praw służbowych zrównani zostali z pracownikami państwowymi. Był to wielki krok naprzód w akcji regulacyjnej uposażeń pracowników samorządowych.

Zrównanie to nastąpiło w/g jednolitej tabeli płac z tym, że najwyższa płaca sięga IV grupy upos. pracowników państwowych z wyjątkiem pewnych miast. Obecne uposażenie składa się z:

zasadniczego	XII 2.000	—	II 7.000
dod. wyrównawczego	XII 1.280	—	IV 6.550
funkcyjnego	300	—	2.200
służbowego	300	—	1.000
żywnościowego	650	—	975
stołówkowego	600	—	800
lokalnego (stołecznego)	320	—	950
zachodniego lub morskiego	700	—	2.000

rodzinnego — w wysokości powszechnie obowiązującej.

Przeciętna miesięczna płaca gotówkowa pracowników administracyjnych w samorządzie w listopadzie 1947 r., kształtowała się następująco:

w wojewódzkich i powiatowych związkach

samorządu terytorialnego	—5.297 zł
w miastach wydzielonych	—6.661 „
w miastach niewydzielonych i gminach wiejskich	—5.838 „

Istniejące zasady jednolitych płac dla pracowników administracji samorządowej nie wszędzie dotychczas są należycie respektowane. Przyczyna tego stanu leży w trudnościach finansowych niektórych Związków Samorządowych, wynikłych w rezultacie działań wojennych, bądź w nieprzestrzeganiu ustalonych zasad płac.

*

Analizując całokształt przebiegu procesu regulacji płac pracowników administracji państwowej i samorządowej, przedsiębiorstw tego typu co PKP, Poczta, Lasy, musimy stwierdzić, że przełomowym etapem w tym procesie były postanowienia Mieszanej Komisji Płac, nadające zręby przyszłemu wyraźniejszemu planowi w tej dziedzinie.

Uposażenie zasadnicze pracowników państwowych przed 1.IX.1939 r. w granicach od XII do IV grupy kształtowały się jak 1:10 łącznie zaś z dodatkami jak 1 : 17,5. Stosunek ten w dniu 1.IV.1948 r. wynosił w uposażeniu zasadniczym jak 1 : 3,6, łącznie zaś z dodatkami jak 1 : 6.

Dotychczasowa rozpiętość płac wymaga niewątpliwie pewnych korektur. Aktualne stanie się nowe przeszeregowanie, gdyż w rozważaniach naszych górna granica uposażeń sięga IV grupy upos. Zniknąć powinna różnica w płacach zasadniczych I, II i III inst. z zachowaniem gradacji w dodatkach funkcyjnych, służbowych i lokalnym. W tym stanie rzeczy stoi przed nami nieodparcie problem podwyżki uposażeń pracowników administracji państwowej.

Podkomitet Płac, działający przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, jest kontynuatorem prac b. Mieszanej Komisji. K.C.Z.Z., poprzez swych przedstawicieli w Podkomitecie Płac, czuwa nad właściwym przebiegiem planowej regulacji płac.

Zastosowanie w tym procesie twardej dyscypliny przestrzegania ustalonych zasad niewątpliwie da spodziewane rezultaty.

Tabela porównawcza płac pracowniczych z XI.1947 r.

(wg. danych Podkomitetu Płac).

Wyszczególnienie	Przec. zarobek całk.	Płaca gotów.*)		Świadcz. w naturze***)	Zaopat. reglamentowane	Odsetek prac. których płaca stała wynosi zł		
		stała	zmienna**)			do 7000	7001 15000	ponad 15000
Administracja państwowa . . .	12.668	7.170	1.117	841	3.540	59,4	32,3	8,3
a) Władze naczelne i zarz. centr.	15.854	10.381	1.623	688	3.166	24,6	65,8	9,6
b) Władze i urz. podleg. . . .	12.252	6.753	1.048	861	3.590	65,1	27,9	7,0
Szkolnictwo	11.191	6.074	710	1.209	3.197	80,3	18,8	0,9
1. Przesiębiorstwa państwowe .								
a) Przemysł podl. Min. P. i H.	12.347	6.466	849	1.425	3.607	55,7	38,7	5,6
b) Centr. handl.	11.405	7.804	934	693	1.974	29,6	58,4	12,0
2. P. K. P.	12.516	5.486	254	1.974	4.822	87,4	12,2	0,4
3. M. P. T. i T.	12.569	7.011	455	1.334	3.774	83,7	14,9	1,4
Monopole	14.634	8.758	905	1.683	3.286	20,4	75,0	4,6
Samorządy:								
1. administracja	9.384	5.287	633	1.184	2.280	78,6	20,6	0,8
2. przedsiębiorstwa	11.219	5.293	754	2.137	3.135	69,0	28,7	2,3

*) po potrąceniu podatku od uposażeń. **) godz. nad. zapomogi, nagrody, prace zlecone. ***) stołówka, umundurowanie, deputat węglowy ew. inne.

Zygmunt Kratko

Czerwcowe plenum K. C. Z. Z.

Rozszerzone Plenum KCZZ, odbyte w dniach 23-24-25 czerwca br. w Warszawie, przejdzie niewątpliwie do historii ruchu zawodowego odrodzonej Polski, jako przełomowa data, jako punkt zwrotny do nowego, wyższego etapu ruchu zawodowego. Zadecydowała o tym nie tylko ilość poruszonych zagadnień i uchwał jak np. uchwały w sprawie rzymskiej sesji Światowej Federacji Zw. Zaw., w sprawie pracy kulturalno-oświatowej czy centralizacji wczasów, mimo, że każda z tych uchwał posiada wielkie i na swoim odcinku przełomowe znaczenie; charakter Plenum nadały głównie referat, dyskucja i uchwały w sprawach organizacyjnych. Nasz ruch zawodowy przekroczył 3.200.000 członków i według obliczeń i przewidywań kierownika Wydz. Organizacyjnego KCZZ tow. Marka w końcu roku 1949 ruch zawodowy w Polsce osiągnie cyfrę 4.000.000 członków. Tak masowa organizacja wymaga nowych form i metod pracy. Stare bowiem formy i metody, ustalone na I-szym Kongresie Zw. Zaw. w listopadzie 1945 roku, gdy Związki liczyły 1.000.000 członków, dziś już nie wystarczają. Dobrze się więc stało, że Plenum KCZZ autorytatywnie stwierdziło w swych uchwałach, że „zagadnienia organizacyjne ruchu związkowego wysuwają się na plan pierwszy".

Znaleźć bowiem odpowiednie formy organizacyjne — oznacza znalezienie form lepszego powiązania aktywu związkowego z masami członkowskimi, oznacza — głęboko tkwić w masach członkowskich, poznawać ich niedomagania i bóle, oznacza wreszcie stosowanie metod oddziaływania na masy, wychowywanie ich i usuwanie w miarę możliwości ich bolączek.

Ale znalezienie odpowiednich form i metod nie należy do rzeczy łatwych. Można przytoczyć dziesiątki i setki różnych form, z których każda jest ważna, ale obejmuje tylko wycinek zagadnienia. Marksizm natomiast uczy nas, że należy na każdym etapie wynaleźć to ogniwo w łańcuchu, które jes decydującym, od rozwiązania którego zależy rozwój całości. Jakie ogniwo na obecnym etapie jest decydujące i najważniejsze?

Plenum KCZZ wskazało nam to ogniwo.

„Dotychczasowy sposób inkasowania składek może w przyszłości stworzyć groźbę rozluźnie-

nia więzów z masami członkowskimi, może zbiurokratyzować aparat związkowy"

Forma zbierania składek członkowskich — oto centralne zagadnienie na obecnym etapie, oto punkt wyjścia dla rewolucji w metodach i formach pracy organizacyjnej ruchu zawodowego w Polsce.

Dlaczego twierdzimy, że zmiana form i metod zbierania składek członkowskich jest najważniejszym i decydującym ogniwem w całym łańcuchu zmian organizacyjnych?

Jest decydującym, po pierwsze, dlatego. że dotychczasowe formy automatycznego ściągania przy wypłacie składek członkowskich prowadzą w konsekwencji do oderwania zarządów związków od masy członkowskiej i zbiurokratyzowania ich. Zarządy nie stykają się z członkami, nie znają dostatecznie ich bolączek i wskutek tego nie mogą na nie reagować.

Jest decydującym po drugie dlatego, że dotychczasowy system narusza normalne stosunki między zarządem a członkami. Zarządy nie zwołują miesięcznych zebrań informacyjnych czy sprawozdawczych, ograniczając się jedynie do zwoływania rocznych lub dwuletnich zebrań wyborczych. Nie ma bowiem bodźca, który by zmuszał Zarząd Związku do szukania nowych form powiązania się z członkami Związku.

Jest decydującym po trzecie dlatego, że dotychczasowy system nie wychowuje szerokiego aktywu związkowego. Zbieranie bowiem składek winno odbywać się poprzez szeroki dobrowolny aktyw związkowy. Jeżeli zważymy, że przeciętnie jeden delegat będzie zbierał składki u 50-ciu członków, to stworzymy potężną armię 60—70 tys. aktywistów związkowych, wiążących Zarządy i Rądy Zakładowe z masą członkowską. Dotychczasowi nawpół fikcyjni mężowie zaufania staną się realną rzeczywistością.

Jest decydującym po czwarte dlatego, że dotychczasowy system narusza prawa członków Związku. Automatyzm, który panował w ściąganiu składek członkowskich, naruszał często podstawową zasadę ruchu zawodowego — dobrowolność, zaś członkowie Związku mieli jedynie prawo raz na rok lub raz na dwa lata wybierać Zarząd. Nowy system zmusza do częstszych kontaktów, zwiększa kontrolę mas członkowskich.

Jest decydującym, po piąte, dlatego, że system ten przyczyni się w konsekwencji do zaprowadzenia ścisłej ewidencji członków, sprawozdawczości, kontroli finansowej, przyczyni się do podniesienia całości pracy organizacyjnej na wyższy poziom.

Oto dlaczego zmiana form w inkasowaniu składek członkowskich została uznana przez Plenum KCZZ, jako główne ogniwo, jako punkt wyjścia dla zmiany dotychczasowych form kierowania Związkami Zawodowymi

Zdając sobie jednak sprawę z trudności, z jakimi będzie związane przejście do nowych form zbierania składek

„Plenum KCZZ wzywa Prezydium KCZZ do opracowania szczegółowego planu stopniowego przechodzenia poszczególnych związków na system indywidualnego zbierania składek członkowskich. Jako wstęp do tej pracy Plenum zaleca do końca roku bieżącego opracowanie i wprowadzenie: jednolitej legitymacji związkowej, jednolitej członkowskiej karty ewidencyjnej oraz znaczka związkowego."

Obok zagadnienia składek członkowskich Plenum KCZZ zwróciło uwagę na drugie ważne ogniwo.

„Dają się zauważyć objawy wybujałego autonomizmu wielu instancji związkowych, jako pozostałość dawnego rozbicia związkowego. Z objawami tymi połączone jest naruszanie dyscypliny związkowej".

I dlatego Plenum postanowiło:

1. zobowiązać Prezydium KCZZ do opracowania zasad planowej gospodarki finansami związkowymi i kontroli nad nimi

2. wezwać Zarządy Główne do likwidowania faktów nieprzestrzegania dyscypliny związkowej **do bardziej sprężystego kierowania podległymi sobie instancjami związkowymi**

3. oprzeć gospodarkę finansową wszystkich ogniw związkowych na zasadach budżetowania.

4. oprzeć całą pracę związkową na planach okresowych

5. uregulować czas urzędowania w Zarządach Głównych, Okręgowych i Oddziałach — tak, by dostosować funkcjonowanie biur i sekretariatów do potrzeb mas członkowskich i podległych instancji związkowych

6. przejąć urlopowanych członków zarządów na etat związkowy z zachowaniem praw i przywilejów, przysługujących danej grupie robotniczej.

„Wprowadzenie zaś w/w metod centralizacji i kontroli pracy związkowej winno iść w parze z demokratycznymi formami działania, które polegają na:

— stosowaniu kolektywnych metod kierowania związkami,
— systematycznym zwoływaniu posiedzeń związkowych,
— oraz przestrzeganiu terminów kadencji instancji związkowej.

Realizacja tych uchwał zadecyduje o przełomie w metodach i formach pracy Związków Zawodowych. Poszczególne Zarządy Główne rozpracowują już konkretne formy realizacji tych uchwał na swoim terenie. Niewątpliwie, że II-gi Zjazd Krajowy opracuje wytyczne dla nowoobranego Zarządu Głównego, idącego po linii realizacji tych uchwał na naszym terenie.

REZOLUCJE PLENUM K.C.Z.Z.

w sprawie pracy kulturalno-oświatowej

Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych, po wysłuchaniu referatu tow. Geberta i po obszernej nad tym referatem dyskusji, stwierdza co następuje:

Ruch zawodowy może poszczycić się dużymi osiągnięciami w dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej. Na wszystkich odcinkach tej pracy: na odcinku szkolenia kadr związkowych, zwalczania analfabetyzmu, upowszechnienia czytelnictwa, pracy świetlicowej i odczytowej, amatorskiej twórczości artystycznej — stwierdza szeroki rozmach i duży dorobek, osiągnięty w okresie sprawozdawczym.

Obok tych niewątpliwych osiągnięć plenum KCZZ podkreśla istnienie wielu jeszcze niedomagań w działalności kulturalno-oświatowej związków zawodowych, w szczególności, gdy chodzi o pogłębienie ideologiczne tej działalności.

Celem przezwyciężenia tych niedomagań, oraz celem stworzenia sprzyjających warunków dla dalszego rozwoju pracy kulturalno-oświatowej ruchu zawodowego plenum KCZZ uchwala następujące wnioski:

1. Komisja Centralna Związków Zawodowych będzie dążyć do zlikwidowania wielotorowości w masowej pracy kulturalno-oświatowej, powstałej wskutek równoległego nieskoordynowanego działania. Dla organizacyjnego usprawnienia wysuwa się potrzeba scalenia pracy kulturalno-oświatowej związków zawodowych i TUR-u, wychodząc z założenia, że właśnie związki zawodowe są powszechną organizacją klasy pracującej i kierują masowym ruchem kulturalno-oświatowym. Za tym przemawia trzyletnia praktyka naszej pracy, a przede wszystkim rozmach ruchu świetlicowego.

2. Masowe szkolenie aktywu związkowego oprzeć o zarządy główne. Prowadzić tę akcję planowo, zaczynając od związków, które są najbardziej do tego przygotowane. Realizować to szkolenie na podstawie programów Komisji Centralnej Związków Zawodowych i pod ścisłą kontrolą działu szkoleniowego Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

3. Szkoła Centralna w Łodzi i szkoły wojewódzkie przystosować do kształcenia specjalistów w różnych dziedzinach pracy związkowej.

4. Powołać do życia w Warszawie kadrową szkołę dla przeszkolenia wykładowców dla różnych szkół związkowych.

5. Wraz z Ministerstwem Oświaty i Ministerstwem Kultury i Sztuki organizować szkolenie kierowników i instruktorów pracy oświatowo-kuturalnej.

6. Dojrzał czas, aby wydzielić szkolnictwo, jako bardzo ważny odcinek pracy, w samodzielny dział Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

7. Zorganizować centralne i dzielnicowe Domy Kultury w Warszawie, Łodzi, Krakowie i innych ośrodkach przemysłowych.

8. Uporządkować stan świetlic, ustalając jednolitą strukturę organizacyjną i bazę materialną formy kierownictwa dla tych typów świetlic, o których mowa była wyżej.

9. Wydać pismo świetlicowe.

10. Akcję walki z analfabetyzmem potraktować jako bojowe społeczne zadanie, nie ograniczające się tylko do nauczania szkolnego.

11. W Dziale Oświatowo-Kulturalnym Komisji Centralnej Związków Zawodowych zwrócić specjalną uwagę na akcję odczytową i jej tematykę.

12. W dziedzinie upowszechnienia książki utworzyć w ramach Działu Kulturalno-Oświatowego Komisji Centralnej Związków Zawodowych ośrodek metodyczno-poradniczy.

13. W dziedzinie finansowej związki zawodowe tworzą stały fundusz ze swych budżetów na pracę kulturalno-oświatową, scentralizowaną w rękach Działu Kulturalno-Oświatowego Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

14. Zagwarantowanie w umowach zbiorowych przez Ministerstwo Przemysłu tworzenia bazy materialnej dla życia kulturalnego pracowników (budowanie przez odpowiednie dyrekcje czy centrale przemysłu świetlic i wyposażenie ich w sprzęt, tworzenie bibliotek itd.).

15. Uniezależnić materialnie kierowników świetlic od zakładu pracy. Ujednolicić i podnieść uposażenie pracowników świetlic, przeprowadzić ich na etat związków zawodowych, gwarantując przeniesienie funduszów na uposażenie kierowników świetlic z rąk odpowiednich centrali przemysłowych na fundusze związków zawodowych.

16. Postawić sprawę o przyjęcie odpowiedniej uchwały, obciążającej inicjatywę prywatną, spółdzielczość i wszystkie resorty państwowe świadczeniami na cele kulturalne na tych samych zasadach co i przemysł państwowy (wypłacanie KCZZ 0,5% z funduszu płac).

17. Podział subwencji oraz ich zużytkowanie na cele kulturalne w ramach związków zawodowych powinno być ustalane i kontrolowane przez Komisję Centralną Związków Zawodowych.

Dział finansowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych zorganizuje kontrolę wpływów z odpowiednich instytucji na rzecz kultury.

18. Dokonać przeglądu obecnych kadr kulturalno-oświatowych związków zawodowych dla ich bardziej racjonalnego wykorzystania, oraz skierowując odpowiednich ludzi na przeszkolenie.

w sprawie centralizacji F.W.P.

Plenarne posiedzenie KCZZ na posiedzeniu w dniach 23, 24 i 25 czerwca, po wysłuchaniu referatu wiceprzewodniczącego tow. Szczęśniaka w sprawie centralizacji F.W.P. przy KCZZ i po szerokiej dyskusji zatwierdza dokonane zmiany w F.W.P. przez prezydium KCZZ oraz poleca prezydium KCZZ przeprowadzenie pełnej centralizacji akcji F.W.P. w szczególności:

1. postanawia całkowicie scentralizować w F.W.P. całość akcji wczasów pracowniczych;

2. wyraża zgodę na nadanie F.W.P. osobowości prawnej z tym, że F.W.P. pozostaje nadal organem KCZZ;

3. Fundusz Wczasów Pracowniczych KCZZ przejmie całość administracji i gospodarki akcji wczasów, koszty z tym związane przejmie F.W.P.;

4. polityka skierowań, ustalanie globalnej liczby wczasowiczów według ilości członków danego związku ustali F.W.P., a rozdzielnikiem miejsc, wydawaniem skierowań i biletów kolejowych na wczasy zajmą się poszczególne zarządy główne. Zarządy główne ponoszą całkowitą odpowiedzialność za rozdział miejsc, wydawanie skierowań i biletów, oraz ponoszą koszty z tym związane;

5. dla zabezpieczenia się przed milionowymi stratami, powodowanymi przez niewykonywanie planów wyjazdów do domów wypoczynkowych — upoważnia się F.W.P. — KCZZ oraz zarządy główne do przepracowania szczegółowych opłat zgóry od pracownika i pracodawcy za korzystanie z wczasów;

6. odpowiedni procent swojego budżetu akcji kulturalno-oświatowej przeznaczą zarządy główne na prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej na wczasach;

7. F.W.P. przy KCZZ upoważnia się do wydawania informacji, normujące prawo zarządów głównych do inspekcji swoich domów wypoczynkowych.

Tadeusz Kołaczkowski

Spółdzielczość i Kasy Samopomocowe w Z. Z. P. P.

Spółdzielczość podobnie jak Związki Zawodowe jest ruchem bezpartyjnym, choć nie apolitycznym i stawiając sobie za cel planowe zaspokajanie potrzeb ekonomicznych najszerszych mas społeczeństwa, gruntowała jednocześnie świadomość, że jedynie ustrój demokratyczny zapewni swobodny i nieskrępowany rozwój myśli socjalistycznej i dźwignięcie świata pracy na właściwe przodujące stanowisko w społeczeństwie. Dlatego też w Polsce powojennej spółdzielczość stała się jednym z podstawowych środków, zmierzających do utrwalenia ustroju demokracji ludowej, zwiększenia jego mocy gospodarczej i zapewnienia masom ludowym należnego standardu życiowego. Włączając się do walki z przejawami kapitalizmu, spółdzielczość Polski Ludowej stała się potężnym orężem w Odbudowie Kraju, w bitwie ze spekulanctwem i paskarstwem, usiłującymi zachwiać równowagę gospodarczą i finansową naszego kraju. ZZPP szukając dróg, zmierzających do poprawy bytu swych członków, słusznie skierował swoje wysiłki na organizację spółdzielni pracowniczych i krzewienie idei spółdzielczości w masach członkowskich.

Przyjęta forma spółdzielni zamkniętych przy zakładach pracy, choć dająca dość ograniczone możliwości rozwojowe, wykazała, że pomoc udzielona tą drogą członkom, warta była tych wysiłków, jakie włożono dla zorganizowania sieci spółdzielni pracowniczych.

Najpoważniejszą przeszkodą w zorganizowaniu spółdzielni ZZPP był brak doświadczonych działaczy spółdzielczych w kadrach urzędniczych oraz na skutek jedynie dopuszczonej formy spółdzielni zamkniętych — brak odpowiednich środków finansowych.

Pomoc, jaką uzyskiwano od pracodawcy w postaci kredytów, pomieszczeń, środków transportu, nie była bez znaczenia, lecz przez swoją doraźność i przypadkowość nie mogła zapewnić szybkiego rozwoju. Pomimo wielu trudności powstało na terenie całego Kraju 37 spółdzielni przy ZZPP, działających na terenie 13 województw, skupiających blisko 14.000 członków.

Wspomniana już powyżej forma spółdzielni związkowych, jako spółdzielni zamkniętych, nie sprzyjała szybkiemu rozwojowi poszczególnych agend, a opierając się jedynie na niewielkich i z konieczności nielicznych wkładach członkowskich nie pozwoliła na stworzenie szerokiej sieci sklepów, magazynów, zakładów produkcyjnych, mogących należycie zaopatrzyć swoich członków.

Tym niemniej stwierdzić trzeba, że naogół spółdzielnie nasze wytrzymały próbę życia i obniżając ustawicznie koszta manipulacyjne, oraz wyszukując najtańsze źródła zakupu — potrafiły, nie nadwyrężając nawet swojego kapitału, zapewnić dostawę art. żywnościowych, tekstylnych, obuwia, sprzętu gospodarczego itp. po cenach niejednokrotnie niższych o 50% od cen wolnorynkowych.

Na terenie Zarządu Głównego ZZPP opiekę nad spółdzielczym ruchem pracowników państwowych objął referat spółdzielczy, który poza prowadzeniem ogólnych prac programowych, załatwiał wszelkie sprawy informacyjne, udzielał porad prawno gospodarczych, oraz przeprowadzał konieczne czynności legalizacyjne u odnośnych władz nadzorczych ruchu Spółdzielczego.

Obserwowaliśmy próby wzmocnienia ruchu spółdzielczego drogą organizowania spółdzielni okręgowych (j. np. w Okr. Kieleckim) podporządkowujących w sposób filialny spółdzielnie powiatowe. Zbyt trudno byłoby jednak mówić o rezultatach tych prób, jeśli się zważy, że rozsianie związkowych spółdzielni nie sprzyja zbytnio tego rodzaju centralizacji.

Obserwując jednak te próby, Zarząd Główny doszedł do przekonania, że jedynie właściwym rozwiązaniem, dającym perspektywę rozwoju spółdzielniom zamkniętym, o ile one mają w ogóle rację bytu, jest dążenie do komasacji drobnych spółdzielni związkowych i włączenia ich do sieci spółdzielczej w skali ogólno-krajowej.

Kasy samopomocowe.

Drugim, niezawodnym sposobem zapewnienia pomocy masom pracującym, a jednocześnie realizacją jednego z podstawowych postulatów ideologii związkowej jest organizowanie związkowych kas samopomocy koleżeńskiej. Kasy Samopomocy nie są najnowszym wynalazkiem. Tradycja ich sięga podstaw powstawania nowej ideologii klasy robotniczej.

W ustroju kapitalistycznym kasy samopomocowe były wykładnikiem poczucia solidarności, wzajemnego wspomagania się klasy robotniczej w jej codziennym bycie i walce o lepsze jutro.

Dziś kasy mają niewątpliwie odpowiednie warunki do rozwoju pod warunkiem właściwego pojmowania ich roli.

Kasy samopomocowe nie mogą być traktowane, jako jedna z dróg, wiodących do wzrostu swych członków. Powinny raczej przyjąć formy dobrowolnego i solidarnego oszczędzania dla stworzenia funduszów, mających być pomocą dla członków kasy w t. zw. wypadku losowym (choroba, urodziny, śmierć itp.). Byłaby to zatem najszlachetniejsza forma niesienia pomocy zespołu koleżeńskiego na rzecz jednostki. Najdziwniejszym w tym jest, że naprzykład na przykładzie

kas pożyczkowych, łatwo można stwierdzić, że żaden z członków nie ponosi straty, a nawet przeciwnie w wypadku wycofania swego udziału, niejednokrotnie poza włożoną kwotą oszczędnościową otrzymuje nawet odsetki.

Szczególnie na obecnym etapie gospodarki narodowej, kiedy klasa pracująca z całą świadomością swoich wyrzeczeń buduje lepsze jutro człowieka pracy, zagadnienie kas samopomocy stało się nakazem chwili.

Powstałe w wyniku zniszczeń wojennych trudne warunki bytowe i nadmierne wyniszczenie biologiczne, silniej niż kiedykolwiek narzuciły związkom konieczność rozwiązania zagadnienia samopomocy, jako niezawodnego środka, zmierzającego do zwalczania przeciwności losu, w jakie popadli niejednokrotnie nasi koledzy.

Osiągnięcia dotychczasowe ZZPP w tej dziedzinie wskazują na fakt, że ogół naszych kolegów docenia w zupełności wagę zagadnienia.

Zarząd Główny, podejmując inicjatywę organizacji kas samopomocowych, wszczął jednocześnie akcję, zmierzającą do skoncentrowania możliwie największych funduszów, mając na celu przyjście swoim członkom z wydatną pomocą w pierwszym okresie organizacyjnym.

Poczynione starania we wszystkich władzach centralnych państwa nie przyniosły w efekcie wyników, stojących w jakimkolwiek stosunku do zamierzeń. Uzyskane tą drogą kwoty w wysokości 1.600.000 zł, jako subwencje od trzech zaledwie resortów, wprowadziły władze związkowe raczej w zakłopotanie, nie przyczyniając się do wspomożenia finansowo, spontanicznie powstających placówek terenowych.

Zdani na własne siły rozpoczęliśmy akcję samodzielnie, nie oglądając się już na żadne poza związkowe poparcie naszych słusznych zamierzeń.

Apel Zarządu Głównego znalazł nader żywy oddźwięk w terenie. Został opracowany regulamin kas, a propagowana na wszystkich zebraniach związkowych idea, obudziła z uśpienia koleżeńską inicjatywę.

89 kas samopomocy z 15.000.000 zł kapitału zakładowego — to plon pierwszego roku działalności związku przy organizacji kas samopomocowych.

Oceniając pozytywnie dorobek ubiegłego okresu, Zarząd Główny nie poprzestał w usiłowaniach dalszego zwiększenia aktywności kas samopomocy. Postawiono sobie za cel rozciągnięcie sieci kas samopomocowych na wszystkie ogniwa naszego związku. Aby jednak sprostać tak szeroko nakreślonemu zadaniu, stało się nieodzowną koniecznością uzyskanie dostatecznych funduszów, mających zapewnić należyty rozwój zagadnienia.

Wespół z K.C.Z.Z. poczyniono starania nad stworzeniem funduszu socjalnego z dotacji Skarbu Państwa, na wzór dotacji, jakie otrzymują związki robotnicze od przemysłu państwowego. Zarząd Główny wystąpił do Rządu z memoriałem domagającym się w imieniu ZZPP przyznania odpowiednich kwot z budżetu personalnego na akcję socjalną i umieszczenia ich w Budżecie Państwa na rok 1949. Pozytywne ustosunkowanie się Rządu do naszych poczynań pozwala przypuszczać, że zagadnienie samopomocy przybiera wreszcie właściwe formy. Udzielane dotychczas, według swobodnej oceny, kwoty na zapomogi dla pracowników państwowych, winny zostać przekazane związkowi i zasilić fundusz zapomogowo-pożyczkowy. W związku z tym projektem Zarząd Główny opracowuje obecnie nowy regulamin dla kas pożyczkowo-zapomogowych.

Kasy te będą miały w dalszym ciągu charakte związkowy. Fundusze ich opierać się będą na dotacji ze Skarbu Państawa, oraz na indywidualnych udziałach członków. Poza bezpośrednim działaniem pożyczkowo-zapomogowym kasy te muszą oprzeć się na perspektywie kas oszczędnościowych, dając swoim członkom możność podejmowania skapitalizowanych oprocentowanych wkładów po pewnym regulaminowo określonym czasie.

Rozpoczęta rok temu praca wydaje dość szybko owoce. Czeka nas teraz okres wzmożonej aktywności, który nie tylko przyniesie doraźne korzyści naszym kolegom, ale również znakomicie przyczyni się do spotęgowania siły naszego Związku przez pełną realizację jednego z podstawowych celów pracy związkowej.

Akcja socjalna

Na pojęcie akcji socjalnej składają się następujące zagadnienia: żłobki, akcja opieki nad matką i dzieckiem, półkolonie, kolonie, świetlice dziecięce, ogródki jordanowskie, przedszkola, prewentoria, wczasy pracownicze, turystyka, wycieczki świąteczne, higiena społeczna (ambulatoria, pomoc sanitarna, kąpieliska), zaopatrzenie materialne i zasiłki (zapomogi losowe, zasiłki okolicznościowe, dotacje do kas samopomocy), stołówki, pracownicze ogródki działkowe, wychowanie fizyczne, sport, świetlice, biblioteki, czytelnie, orkiestry, domy kultury, chóry, zespoły artystyczne itp. Na czele akcji socjalnej wydatkuje się pokaźne kwoty, sięgające miliardów złotych, które czerpane są ze środków przedsiębiorstw i budżetu państwowego. Ze świadczeń akcji socjalnej w tej czy innej postaci również korzystają między innymi i pracownicy państwowi. Akcja socjalna prowadzona z funduszy przedsiębiorstw i państwa odgrywa poważną rolę i jest jedną z zasadniczych podstaw do stałego podnoszenia poziomu życiowego świata pracy. Nie może być ona prowadzona w sposób żywiołowy i chaotyczny i nie wolno dopuścić do jej hamowania.

Podając szczegółowej analizie dotychczasowe budżety państwowe oraz badając przyczyny, które powodują hamowanie akcji socjalnej wśród pracowników państwowych, należy dojść do wniosku, że rozwój tej akcji napotyka na wiele trudności natury finansowej.

Racjonalne, planowe prowadzenie akcji socjalnej musi być oparte na stałych, określonych podstawach finansowych.

W budżecie państwowym wydatki na akcję socjalną uwzględnione są w różnych działach administracji w sposób bardzo rozmaity tak co do zakresu jak i co do rozmiaru bez ścisłego określenia ich przeznaczenia, przy czym nagrody są połączone z zapomogami, a odrębne kwoty nie są wydzielone na określone cele. Ten fragmentaryczny sposób nieuwzględniania wydatków na akcję socjalną w budżecie państwowym z konieczności powoduje pominięcie zasadniczych grup, stanowiących istotną część zagadnienia akcji socjalnej.

W roku 1949 wszystkie wydatki na cele akcji socjalnej na rzecz pracowników państwowych i ich rodzin powinny być wyodrębnione i włączone z wyraźnym przeznaczeniem do budżetu. Każdy urząd, każde przedsiębiorstwo w ramach ogólnego planu powinno posiadać własny plan znany i uzgodniony ze Związkami Zawodowymi.

Da to możność wciągnąć szerokie rzesze pracownicze do realizacji zamierzeń na polu rozbudowy przedszkoli, kolonii, świetlic, ogródków działkowych i innych urządzeń socjalnych oraz pozwoli stworzyć kontrolę społeczną nad właściwym wydatkowaniem tych funduszów.

Zarząd Główny Z.Z.P.P., doceniając rolę akcji socjalnej wśród pracowników państwowych, przedsiębrał w porozumieniu z K.C.Z.Z. szereg kroków w kierunku usprawnienia tej akcji na przyszłość.

W rezultacie podjęto akcję wypracowania jednolitego kształtowania akcji socjalnej oraz ustalenia takich zasad dystrybucji, aby fundusze, przeznaczone na ten cel, mogły być w należyty sposób wykorzystane.

Kwoty, przeznaczone na akcję socjalną przez poszczególne resorty, winny być ściśle obliczone i uwidocznione w budżecie państwowym, oraz wykorzystane w najbardziej celowy sposób. Pełne i racjonalne wykorzystanie tych kwot winno być wspólnym zadaniem czynnika administracyjnego i związkowego. Aby fundusze te można było racjonalnie rozprowadzić i wykorzystać przy współudziale pracowników i pod kontrolą związkową, winny one być a priori określone centralnie i w poszczególnych zakładach pracy.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na wniosek Komisji Centralnej Związków Zawodowych uchwałą z dnia 28.VII br. postanowił, że akcja socjalna znajdzie w budżecie administracji państwowej na rok 1949 wyraz następujący:

I. par. 26. Przeznaczony w roku 1949 na zapomogi i nagrody będzie podzielony na pozycje:

1) — „zapomogi" w wysokości 0,5% funduszu płac,

2) — „nagrody" w wysokości 1% funduszu płac.

par. 2c otrzyma nazwę: „Wydatki społeczne" i zostanie podzielony na następujące pozycje:

1) „przelewy do kas samopomocy pracowników" — w wysokości 1,5% funduszu płac,

2) „różne świadczenia społeczne" — w wysokości 2% funduszu płac — przeznaczone kwoty w tej pozycji będą przeznaczone na: żłóbki, stacje opieki nad matką i dzieckiem, kolonie, półkolonie, świetlice dziecięce, ogródki jordanowskie, przedszkola, prewentoria, higienę społeczną, pracownicze ogródki działkowe, turystykę, świąteczne wycieczki, wyposażenia kulturalno-oświatowe (domy kultury, świetlice, biblioteki, czytelnie, orkiestry i chóry).

3) „Wczasy pracownicze" obejmujące:

a) zasiłki na opłatę za wczasy obliczone wg. formułki 30% pracowników przez 14 dni po 160 zł,

b) zasiłek na wyposażenie domów wypoczynkowych w ramach dotychczasowych kredytów na wczasy pracownicze.
Zasiłek ten będzie przekazany Min. Pracy i Opieki Społ. dla Funduszu Wczasów Pracowniczych.

II. par. 21. w części 18 budżetu Min. Pracy i Opieki Społ. dział 6 — świadczenia socjalne w zakresie pracy — pod tytułem Komisja Centralna Zw. Zaw. w Polsce na cele kulturalno-oświatowe, wychowania fizycznego i sportu — w sumie zł 200.000.000. Kredyty z wyjątkiem nagród (§ 2b poz. 2) będą dysponowane przez władze w porozumieniu ze Związkami Zawodowymi.

Analogicznie zostanie akcja socjalna uwidoczniona w planach finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw państwowych, wchodzących w skład budżetu w ramach planu finansowego tych przedsiębiorstw.

Ustalenie ściśle określonego preliminarza wydatków na akcję socjalną w budżecie państwowym na rok 1949 jest bardzo poważnym krokiem naprzód w kierunku umożliwienia Związkom Zawodowym właściwego jej prowadzenia. Warunkiem prawidłowego rozwoju akcji socjalnej, zmierzającej do podniesienia kulturalnego i materialnego poziomu życia pracowników państwowych będzie również świadomy wysiłek wszystkich jednostek organizacyjnych naszego Związku.

Od aktywnego udziału ogółu pracowników państwowych w akcji socjalnej zależny jest nie tylko pracy na tym polu, ale i kontrola nad funduszami przeznaczonymi na ten cel.

(D)

Sprawy rolne

Analizując na łamach naszego pisma całokształt prac Związku w okresie ubiegłego dwulecia, nie można pominąć dorobku, jaki ZZPP osiągnął w dziedzinie gospodarki obiektami rolnymi.

Najdonioślejsze zjawisko w życiu gospodarczym Państwa, jakim stała się bezwątpienia reforma rolna, mimo woli wycisnęła silne piętno na kierunku prac związkowych.

Trudne warunki gospodarcze pierwszych miesięcy powojennych skłoniły cały szereg Urzędów Ziemskich, szczególnie na Ziemiach Odzyskanych, do szukania źródeł przyjścia z pomocą swoim pracownikom.

Konieczność jak najszybszego zagospodarowania możliwie największych obszarów rolnych, a zatem zasadnicza linia polityki rolnej władz ziemskich zbiegła się w początkowej swej fazie z możliwością ulżenia trudnym warunkom egzystencji pracowników państwowych na Ziemiach Odzyskanych. Na tej podstawie cały szereg obiektów rolnych zostało przeznaczonych na ośrodki Kultury Rolnej, będące w bezpośredniej administracji Urzędów Ziemskich, lecz praktycznie oddane pod opiekę naszych kolegów, zrzeszonych w kołach ZZPP przy wymienionych urzędach.

W dalszym etapie ukazanie się zarządzenia zabraniającego urzędom państwowym dzierżawienia nieruchomości ziemskich przy jednoczesnej konieczności dalszego gospodarowania większymi obiektami rolnymi, spowodowało przekazanie licznych nieruchomości w dzierżawę wielu organizacji spółdzielczych i związkowych. Obok

„Samopomocy Chłopskiej" cały szereg organizazacji związkowych i zawodowych przyjęło na siebie trud i obowiązek zagospodarowania odłogów dla przyczynienia się do szybkiej odbudowy gospodarki rolnej.

Pracownicy państwowi, zdając sobie sprawę z ogromu zniszczeń naszego Kraju i związanych z tym trudności aprowizacyjnych pierwszego okresu, włączyli się natychmiast za wiedzą i aprobatą władz ziemskich do dzieła odbudowy rolnictwa, znajdując jednocześnie perspektywę poprawy bytu szerokich rzesz koleżeńskich.

W tym stanie rzeczy b. wiele Kół naszego Związku zawarło z władzami ziemskimi umowy, oddające im w dzierżawę szereg obiektów rolnych.

W fakcie tym, skądinąd pozytywnym, kryło się jednak poważne niebezpieczeństwo dla życia związkowego,

Łatwość, z jaką ówczesne podporządkowane mikołajczykowskiemu Ministerstwu Rolnictwa — władze ziemskie, idąc po linii najmniejszego oporu, udzielały nadań dzierżawnych, doprowadziła do spaczenia roli, jaką powinny odegrać Zw. Zaw. w tak pożytecznym dziele.

Brak silnych więzów organizacyjnych, nieskrystalizowanie form pracy związkowej w momencie powstawania naszego Związku obudziły dążność do separowania się poszczególnych grup członkowskich i zasklepiania się w partykularnym interesie słabych liczebnie kół przy Urzędach Ziemskich.

Profity, jakie przynosiły poszczególne majątki ziemskie, były zbyt wielką pokusą dla poszczególnych, nie zawsze społecznie wyrobionych grup koleżeńskich, aby te nie usiłowały dążyć do monopolistycznego zapewnienia wyłącznie dla siebie przewidywanych dochodów, przekreślając w ten sposób podstawowe założenie związkowe organizowania jak najszerzej pojętej samopomocy koleżeńskiej.

Zarząd Główny ZZPP, powołany do życia w lutym 1946 r. na I Walnym Zjeździe Delegatów Kół, w ogromie prac organizacyjnych pierwszego okresu, nie od razu spostrzegł zagadnienie, jakie stanowiły sprawy rolne i nie zdawał sobie sprawy z rozmiarów zaangażowania się Kół terenowych w gospodarkę rolną, niejednokrotnie skrzętnie ukrywaną przez większość kół zazdrośnie strzegących swoich nabytych przywilejów. Szybkie i ustawiczne zacieśnianie więzów organizacyjnych w terenie i wyniki wielu inspekcji, dokonanych przez Zarząd Główny w kołach — wykazały wkrótce, że zagadnienie gospodarki dzierżawami rolnymi nie może być zapoznane przez Zarząd Główny i że zarówno dla czystości pracy związkowej, jak i dla dobra ogólnopaństwowej gospodarki, należy przeprowadzić jak najradykalniejszą zmianę w dotychczasowym systemie dzierżaw.

Opierając się przeto na statutowej zasadzie, iż jedynie Zarząd Główny posiada osobowość prawną, a zatem i zdolność do zawierania aktów prawnych i umów w imieniu całego Związku, postanowiono zrewidować całość zagadnienia na szczeblach centralnych i ustalić właściwe zasady kontynuowania dzierżaw, powierzonych przez władze ziemskie.

Uchwałą Plenarnego Posiedzenia Zarządu Głównego z udziałem Przewodniczących i Sekretarzy Zarządów Okręgowych ustalono:

1. dzierżawa nieruchomości ziemskich winna być obowiązkiem i przywilejem całego Związku, a nie poszczególnych jego agend

2. celem zapewnienia jaknajoszczędniejszego i planowego działania; gospodarka dzierżawionymi obiektami rolnymi winna być zcentralizowana przy Zarządzie Głównym szczególnie w zakresie ogólnego planu gospodarczego, finansowego i kontroli

3. Zarząd Główny jest jedynie powołaną instytucją do zawierania umów dzierżawnych, a co za tym idzie — do przyjęcia zobowiązań prawnych i finansowych w imieniu Związku.

Zatem dotychczasowe umowy dzierżawne na wszystkie obiekty, znajdujące się w posiadaniu poszczególnych Kół, winny być natychmiast rozwiązane, jako nie posiadające mocy prawnej, a następnie po ustaleniu z władzami ziemskimi zasad dalszego postępowania, zgodnego z polityką Rządu — Zarząd Główny zawrze umowy na dalszą dzierżawę poszczególnych obiektów.

4. Przy ustaleniu zasad selekcji dotychczas dzierżawionych obiektów rolnych kierować się należy wytycznymi ogólnopaństwowego planu gospodarczego, uwzględniając możliwość wykorzystania nadal dzierżawionych obiektów dla potrzeb lub zaopatrzenia członków związku, jak np. organizowanie domów wczasów pracowniczych, kolonii dla dzieci pracowników, domów matki i dziecka itp.

W wyniku takiego stanowiska Zarządu Głównego przeprowadzono szereg konferencji z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, które podzielając stanowisko Związku, a jednocześnie doceniając dotychczas wykonaną pracę, ustaliło nowe zasady wzajemnej współpracy.

Po wypowiedzeniu się poszczególnych państwowych organizacji rolniczych ustalono listę 31 majątków rolnych, które przyznano Związkowi do dalszego 6-letniego użytkowania. Postanowiono jednocześnie przekazać państwowemu sektorowi rolnemu te wszystkie obiekty, które bądź to z tytułu swego geograficznego położenia, bądź to ze względu na swoje specyficzne wartości gospodarcze uznano za nieodzowne dla prawidłowego wykonywania planu polityki rolnej, nakreślonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

Zarząd Główny niezwłocznie też przystąpił do realizowania przyjętych zasad.

Powołano Inspektorat Rolny przy Zarządzie Głównym, który otrzymał zadanie przejęcia nieruchomości ziemskich od dotychczasowych dzierżawców. Przejęte dzierżawy połączono w zespoły, organizując administrację zespołową, powierzając kontrolę nad działalnością zespołów

odpowiednim terenowo Zarządom Okręgowym Związku.

Już pierwsze miesiące kontynuowania nowowytworzonego stanu rzeczy wykazuje, że reforma na tym odcinku przyniesie niewątpliwie korzyści, dzięki umożliwieniu racjonalniejszego wykorzystania właściwości poszczególnych obiektów, nastawiając je na właściwy tor produkcji, oraz zapewniając osiągnięcie poważnych oszczędności na administracji.

Przedwcześnie byłoby mówić w chwili obecnej o rozmiarach korzyści, jakie osiągnie ZZPP z tytułu prowadzenia gospodarki rolnej. Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości: dokonana zmiana zlikwiduje w sposób ostateczny cały szereg konfliktów i nieporozumień, jakie powstawały w terenie pomiędzy poszczególnymi Kołami naszego Związku, dzielonymi niesłusznie na tzw. „bogate“ i „ubogie“, umożliwi sprawiedliwy podział dochodów na potrzeby wszystkich kół związkowych, pozwoli zorganizować cały szereg ośrodków wypoczynkowych, kolonii dziecięcych itp., dostępnych dla każdego związkowca i jego rodziny. Nadmienić należy, że już w obecnym letnim sezonie ZZPP zorganizował kolonie letnie w 7 majątkach, dając możność prawie tysiącowi dzieci korzystać z dobrodziejstw letnich wywczasów na wsi.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że przywilej dzierżawy, jaki otrzymaliśmy, jest jednocześnie olbrzymim obowiązkiem obywatelskim, przed przyjęciem którego nie tylko się nie uchylamy, ale postaramy się wypełnić jak najlepiej w duchu państwa ludowego.

Trzymamy się zasady, że jakkolwiek nie jest celem statutowym Związków Zawodowych zajmowanie się polityką rolną i nie mamy ambicji gospodarowania na olbrzymich obszarach rolnych, to jednak i ta cegiełka, włożona przez nasz Związek do ogólnego planu odbudowy Kraju, nie pozostanie niedoceniona lub wadliwie naświetlona.

Będzie to jeszcze wymagać od nas wiele wysiłków, wiele trudu, ale mamy głębokie przeświadczenie, że nadal przekazując w przyszłości zagospodarowane majątki rolne w ręce państwowych organizacji rolniczych, oddamy je w stanie pełnego rozkwitu i wzorowej gospodarki.

Skarbek

KRONIKA ZWIĄZKOWA

Odznaczenia państwowe dla działaczy Z. Z. P. P.

Na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 17 czerwca 1948 r. zostali odznaczeni na wniosek Zarządu Głównego Z. Z. P. P. i Komisji Centralnej Zw. Zaw. za zasługi, położone na polu pracy społecznej

Złotym Krzyżem Zasługi:

Kol. Matejko Czesław — Przewodniczący Okręgu Białostockiego;

Kol. Pluta Stanisław — Przewodniczący Okręgu Krakowskiego;

Srebrnym Krzyżem Zasługi:

Kol. Bułas Tadeusz — Vice-Przewodniczący Okręgu Rzeszowskiego;

Kol. Chmielecki Ignacy — Vice-Przewodniczący Okręgu Warszawskiego;

Kol. Gdula Władysław — Przewodniczący Koła przy Urzędzie Woj. w Katowicach;

Kol. Gójski Longin — Przewodniczący Koła w Głogowie;

Kol. Małek Marian — Sekretarz Okręgu Lubelskiego;

Kol. Szczota Leon — Sekretarz Okręgu Szczecińskiego (Pomorze Zachodnie);

Kol. Śmiechowicz Stanisław — Członek Zarządu Okręgu Gdańskiego.

Gościmy delegacje zagraniczne.

W połowie czerwca br. Prezydium Zarządu Głównego gościło u siebie Przewodniczącego Zarządu Głównego Jugosłowiańskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, Ob. Vivodę Mariana, który wraz z Sekretarzem Ambasadv Jugosłowiańskiej ob. Boško Zeković złożył wizytę naszemu Związkowi.

Ob. Marian Vivoda, porównując osiągnięcia Jug. ZZPP z pracami naszego Związku, wyraził swoje uznanie dla wyników 3 letniej pracy ZZPP, ze specjalnym zainteresowaniem zapoznając się z pracami naszymi w zakresie zmian ustawodawstwa pracowniczego, pracy kulturalno-oświatowej i wczasów pracowniczych. (S)

Urzędnicy z Morawskiej Ostrawy wizytują Śląsk.

Na zaproszenie Zarządu Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego ZZPP przybyła do Katowic w dniu 27 czerwca br. wycieczka 35 urzędników państwowych z Morawskiej Ostrawy, reprezentujących Związek Zawodowy Pracowników Państwowych Republiki Czechosłowackiej.

Wycieczce przewodniczył kol. dr Jan Sattek — viceprezydent m. Mor. Ostrawy.

W ramach wycieczki tej wzięła udział drużyna piłkarska C. S. ZZPP, która rozegrała mecz z drużyną urzędniczą Urzędu Wojewódzkiego. Mecz odbywający się na boisku K. S. POGOŃ w Katowicach zakończył się wynikiem remisowym 2 : 2.

Goście czechosłowaccy zwiedzili w czasie swego pobytu Katowice, Kraków, będąc serdecznie przyjmowani przez oba okręgi naszego Związku.

W Katowicach powitał gości w imieniu Zarządu Gł. Kol. Marian Łatak, przewodn. Zarz. Okr. Śląsko Dąbrowskiego, w Krakowie — przewodniczący Zarz. Okr. Krakowskiego Kol. St. Pluta w gorących słowach wyraził swoją radość z goszczenia członków bratniej organizacji bratniego narodu.

Podczas skromnego przyjęcia w świetlicy Okręgu Krakowskiego, kol. Jan Sattek, przewodniczący wycieczki, wyrażając podziękowanie za serdeczne przyjęcie, podkreślił znaczenie przyjaźni polsko-czechosłowackiej, realizowanej na wszystkich odcinkach życia społecznego i państwowego, a przede wszystkim na odcinku jednolitego ruchu zawodowego — w marszu do jedności miłujących pokój narodów słowiańskich.

Mili Goście po dwudniowym pobycie powrócili do swego kraju, nadsyłając pod adresem naszego Związku depeszę, wyrażającą jeszcze raz wdzięczność za serdeczne przyjęcie:

„Miłe i niezapomniane wrażenia z pobytu w Waszym pięknym i tak ważnym dla historii kultury ludów słowiańskich Krakowie — będą nam towarzyszyły przez długie lata“ — tak zakończyli depeszę nasi koledzy z Morawskiej Ostrawy. **(S)**

Członkowie Francuskiej Gen. Konfederacji Prac. Państw. w Polsce.

W dniu 7 sierpnia br. przybyła do Katowic wycieczka złożona z 24 członków Generalnej Konfederacji Pracowników Państwowych we Francji.

Wycieczka, którą powitał w imieniu Zarządu Głównego ZZPP kol. viceprzewodniczący Mieczysław Domagała, zwiedziła Katowice, Kraków, Wieliczkę i Oświęcim. Związkowcy francuscy okazali głębokie zainteresowanie pracami naszego Związku, wymieniając z naszymi kolegami wzajemne doświadczenia pracy związkowej. Serdecznie goszczeni przez Zarządy Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego i Krakowskiego goście nasi, opuszczając nasz kraj, podkreślili konieczność dalszego pogłębienia wzajemnej przyjaźni, jaką sobie zawsze okazywały związki zawodowe Francji i Polski, znajdując jedynie w solidarności Światowej Federacji Zw. Zawodowych podstawę do utrwalenia pokoju światowego i zwycięstwa nad wrogimi klasie pracującej siłami faszyzmu i kapitalizmu.

Dowodem przełomu, jaki dokonał się we wzajemnych stosunkach, były pożegnalne słowa przewodniczącego grupy francuskiej kol. Marcel Maroy'a: **„Oto jesteśmy grupą 24 Francuzów i Francuzek, którzy niewiele wiedzieli o Polsce. Wiedzieliśmy, że Polacy byli zawsze naszymi przyjaciółmi, ale po dwóch dniach pobytu w Waszej Ojczyźnie uważamy Was za braci. Niech żyje Polska Demokratyczna! Do zobaczenia!" (S)**

W dniu 16 sierpnia br. Prezydium Zarządu Głównego podejmowało na statku „Bałtyk" lampką wina Ob. Jacobsa, Sekretarza Gen. Londyńskiej Rady Związków Zawodowych, któremu towarzyszyli przewodniczący i skarbnik Londyńskiej Rady Zw. Zawodowych, oraz ob. Rustecki, przewodniczący Warszawskiej Rady Zw. Zawodowych.

Goście zapoznali się z warunkami pobytu na pływającym domu wczasowym „Bałtyk" i przeprowadzili szereg rozmów z uczestnikami wczasów na wodzie.

1.000.000 — na Budowę Domu Zjednocz. Partii Klasy Robotniczej.

Na posiedzeniu plenarnym w dniu 4 czerwca 1948 r. Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Państw. łącznie z Zarządami Okręgowymi postanowił przekazać sumę 1.000.000.000.— zł z funduszów związkowych na budowę domu Zjednoczonej Partii Robotniczej, wzywając jednocześnie Zarządy Okręgowe, Kół i członków Związku do dalszego deklarowania składek na ten cel.—

Poszczególne Zarządy Okręgowe ZZPP zadeklarowały następujące sumy:

Okr. Wrocławski	— 100.000.—
„ Białostocki	— 50.000.—
„ Lubelski	— 50.000.—
„ Szczeciński	— 50.000.—
„ Krakowski	— 10.000.—
„ Pomorski	— 30.000.—
„ Gdański	— 10.000.—
„ Łódzki	— 100.000.—
„ Poznański	— 20.000.—
„ Kielecki	— 50.000.—
„ woj. Warszawsk.	— 50.000.—
„ m. st. Warszawy	— 200.000.—
„ Olsztyński	— 30.000.—

WCZASY ZAGRANICĄ

A. CZECHOSŁOWACJA.

Fundusz Wczasów Pracowniczych w ramach akcji wymiennej z Czechosłowacją oddał do dyspozycji Zarządu Głównego Z.Z.P.P. 20 miejsc na wyjazd do Karlovych Varów.

Wobec znikomej ilości miejsc, w stosunku do ilości członków Z.Z.P.P. — Prezydium Zarządu Głównego rozdzieliło je na poszczególne Okręgi, — pozostawiając Zarządom Okręgów wolny wybór kandydatów z pośród ich członków, wyróżniających się aktywnością w pracy związkowej i społecznej.

Kandydaci, którym przydzielono miejsca na wyjazd, złożyli w Wydziale Wczasów Zarządu Głównego wypełnione kwestionariusze paszportowe wraz z załącznikami (życiorys, świadectwo obywatelstwa polskiego — konieczne do uzyskania paszportu).

Sprawy techniczne wyjazdu: paszporty, wymiana złotych polskich na korony czeskie — zostały załatwione przez Wydział Wczasów Zarządu Głównego Z.Z.P.P. u odnośnych władz.

Wczasowicze, korzystający z wyjazdu do Karlovych Varów w ramach miejsc przyznanych Zarządowi Głównemu, opłacali wyłącznie koszty wczasów zwykłych tj. 54 zł dziennie lub 100 — w zależności od ich uposażenia. Opłata za 1.000 koron czeskich, które otrzymał każdy z wyjeżdżających na wydatki osobiste, została pokryta przez Zarząd Główny Z. Z. P. P.

Wyjazd do Czechosłowacji nastąpił w dniu 24. VII br. z Warszawy w grupie 100 osób, składającej się z członków i innych zw. zaw.

Liczba członków Z.Z.P.P., wyjeżdżających na wczasy do Czechosłowacji, uległa w ostatniej chwili zmniejszeniu z powodu choroby kandydata z Okręgu Rzeszowskiego i odwołania urlopów w związku ze sprawami służbowymi dwóm kandydatom z Okręgu Szczecińskiego.

Ogółem z Wczasów w Czechosłowacji z ramienia Z. Z. P. P. skorzystało 17 osób — a mianowicie:

1. Matejko Czesław Bernard — okr. Białystok
2. Cichocki Ryszard — okr. Wrocław
3. Hołowaczowa Anna — okr. Łódź
4. Dworakowski Bolesław — okr. Lublin
5. Grabowski Franciszek — okr. Poznań
6. Janicki Zbigniew — okr. Pruszków
7. Jaśkiewicz Wiktor — okr. Olsztyn
8. Karwowski Adam — okr. Łódź
9. Obozowicz Maria — okr. Warszawa
10. Pluta Stanisław — okr. Kraków
11. Roszko Antoni — okr. Białystok
12. Szczepaniak Czesław — okr. Łódź
13. Sztandau Henryk — okr. Warszawa
14. Tambelli Zenon — okr. Gdańsk
15. Tłuczkiewicz Stanisław — okr. Kielce
16. Wincewicz Anatol — okr. Warszawa
17. Zub Eustachy — okr. Katowice

Kierownikiem grupy członków Z.Z.P.P. został mianowany kol. Czesław Bernard Matejko.

Powrót z Czechosłowacji nastąpił w dniu 8 sierpnia 1948 r.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Warszawa — ul. Nowy Zjazd Nr 1. I piętro, pok. 235, tel. 8-68-86-wewn. 53.

Nakładem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych RP.

Redaguje Komitet.

Drukarnia Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie. 30.000. Zam. 345 V.48. B-52.799